№ 130. Środa 6. Czerwca 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z poczt a kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo podaje niniejszem do wiadomości, że zaraza bydła rogatego, która w październiku r. z. nawiedziła tutejszy okręg administracyjny, zgasła już całkiem z dniem 26. maja r. b. Ta zaraza srożyła się w 10 obwodach tutejszego okręgu administracyjnego i dotknęła w 58 miejscach ze stanem bydła liczącym 26.403 sztuk w 297 folwarkach 1889 sztuk, z których 413 wyzdrowiało, 1382 odeszło, zaś 94 ubito dla zbadania słabości a 256 dla zapobieżenia dalszej zarazie.

Gdy więc tutejszy okręg administracyjny jest już zupełnie wolny od zarazy, nakazało c. k. Namiestnictwo znieść postanowioną na czas zarazy codzienną rewizyę pędzonych stad na każdej stacyi i poprzestawać tylko na jednorazowem opatrzeniu ich w każdym obwodzie dla ułatwienia handlu bydłem rogatem.

Lwów, 2. czerwca 1860.

C. k. dyrekcya finansów krajowych potwierdziła stale w tym samym charakterze dotychczasowego prowizorycznego poborcę podatków II. klasy *Jana Kozakiewicza*, i mianowała poborcę podatków III. klasy *Karola Kriegsfeld*, prowizorycznym poborcą II. klasy.

Dla założenia regularnej szkoły parafialnej w *Kolędzianach*, w obwodzie czortkowskim obowiązała się gmina tamtejsza po wieczne czasy wespół z gminą *Słobódką*, istniejący już budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, zajmować się ochędowstwem szkoły, dostarczać na opał rocznie 4 kóp słomy, a jeśliby właściciel wsi ofiarował drzewo, zrębywać je i przystawiać do szkoły, a nakoniec płacić nauczycielowi rocznie 63 zł. wal. austr. gotówką, zaś w ziarnie 6 meców pszenicy, 8 meców żyta, 7 meców jęczmienia i 6 meców kukurudzy.

Prócz tego zapewnił tamtejszy gr. k. pleban Jerzy Seroiczkowski na czas swego urzędowania duchownego w Kolędzianach roczny dodatek w kwocie 2 zł. wal. austr. na polepszenie dotacyi nauczyciela.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty pomiędzy ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 24. maja 1860.

Sprawy krajowe.

(Umieszczenie urzędników na etat stały. — Użycie marki na liście. — Losowanie długu państwa. — Wypłata kuponów od pożyczki z r. 1860. — Sprawozdanie towarzystwa Lloyda. — Fabryki jedwabne w Węgrzech. — Biskup parmeński do Tryentu.)

Wiedeń, 3. czerwca. *Gazeta wiedeńska* pisze: Z powodu rozwiązania rządu krajowego w Salzburgu i urzędów powiatowych w krajach koronnych niższej Austryi, wyższej Austryi i Styryi, zostało 148 z urzędników politycznych przeniesionych na etat do dyspozycyi.

Mając szczególniejsze staranie o jak najprędsze pomieszczenie tych urzędników, udało się większą część z nich poumieszczać na odpowiednich ich dotychczasowemu stopniu i płacy posadach, tak, że odtąd już tylko 49 urzędników zostaje bez miejsca, a i ci pobierając do końca bieżącego roku gracyę, mogą bez obawy oczekiwać umieszczenia.

— Dogadzając życzeniu, pozwoliło c. k. ministeryum finansów, ażeby przez przylepiane na listach marki mógł być pisany adres. Oddawcom jednak wolno jak dotychczas nie przypisywać marków.

— Na mocy najwyższego patentu z dnia 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbyło się dnia 5. b. m. 316. i 317. losowanie dawnego długu państwa, przy czem wyciągniono seryę 163 i 292.

Serya 163 obejmuje obligacye kamery nadwornej rozmaitej stopy procentowej, a mianowicie; nr. 5797 do 5836 z całą sumą kapitału, nr. 5837 z $1/5$ sumy kapitału, potem nr. 5838 do 6890 z całą sumą kapitału, razem suma kapitału 1,258.011 złr. 50 kr., a kwota procentów podług zniżonej stopy procentowej 24 248 złr. $8^1/_2$ kr.

Serya 292 zawiera obligacye pożyczki Genueńskiej, a mianowicie 4procentowej nr. 1 z $1/5$ sumy kapitału, dalej nr. 1314 do 1963 z całą sumą kapitału i po $4^1/_2$ procentu, nr. 1 à z $1/6$ sumy kapitału i nr. 1 do 626 z całą sumą kapitału; razem suma kapitału 1,192.873 złr. $38^3/_4$ kr., a kwota procentów podług zniżonej stopy procentowej 25.006 złr. 46 kr.

Zawarte w tych seryach pojedyncze numera obligacyjne będą ogłoszone osobno.

— Ministeryum finansów wydało na dniu 26. maja b. r. następujące rozporządzenie:

Uprocentowanie obligacyi pożyczki loteryjnej z roku 1860 zaczyna się z dniem 1. maja 1860, a że procentom tych obligacyi nie przyzwolono uwolnienia od podatków, więc mające się zwrócić przez subskrybentów procenta wyrównania, należy obliczać nie po 5, lecz tylko po $4^3/_4$ prct. od rat uskutecznionych po dzień 1. maja 1860, albo od zupełnych wpłat ze względem na potrącenie dochodowego podatku zachodzące już przy spłacaniu pierwszego kuponu.

Ministeryum finansów spowodowane jest przy zaszłej wątpliwości ogłosić, że te kasy, które dotychczas według tego nie postąpiły, upoważnia się, potrącone za wielkie kwoty zgłaszającym się o to partyom przy najbliższej racie policzyć za wpłacone, albo przy uskutecznionych zupełnych wpłatach zwrócić za kwitem stęplowanym.

Tryest, 31. maja. Według sprawozdania na wczorajszem zgromadzeniu towarzystwa Lloyda wykazywano zysku 401.943 zł.; lecz nie staje 605.176 zł. tegorocznych odpisów; przeto okazuje się niedobór 203.233 zł. Z doliczeniem dawniejszych niestających odpisów w kwocie 1,790.552 zł., okazuje się ubytek kapitału w kwocie 1,093.785 zł. czyli 21 procent kapitału akcyjnego. Z powyższych zysków będą zapłacone: 126.000 zł. jako procent 3 mil. akcyi pierwszej emisyi, którym zagwarantowane są procenta, następnie emolumenta za administracyę i dodatek do funduszu pensyi, reszta w kwocie 260.193 zł. przypadnie funduszowi rezerwowemu, z którego w przypadku późniejszej uchwały, potrzeba będzie wypłacić brakujące procenta.

Względem zreorganizowania i konwertowania zaliczki centralnej kasy państwa w kwocie 3 mil. złotych w pożyczkę stałą, nie ma jeszcze rozporządzenia ze strony rządu. Zapowiedziano nadzwyczajne zgromadzenie jeneralne. Następnie uchwalono zawiesić wypłatę przypadających na dniu 1go stycznia 1861 procentowych kuponów akcyi aż do zwyczajnego jeneralnego zgromadzenia dla bilansu z roku 1860.

Dyrektor Wittmann został znowu obrany, na miejsce Sartorio Rittmayer.

— Na zapytanie francuskiego ministeryum rolnictwa i handlu rozkazał c. k. rząd dochodzić, czy założenie przędzalni jedwabnych w Węgrzech mogłoby mieć widoki dobre. Na wezwanie izba handlowa w Koszycach odpowiedziała, że równie zwyczaje jako też administracya polityczna i ustawy krajowe wróżą tej gałęzi przemysłowej jak najpomyślniej, że ani klimat ani sanitarne położenie nie grożą złym wpływem, że nareszcie środki komunikacyjne będąc właśnie w wzroście przy kolei koszyckiej, która jest na ukończeniu, dają najlepszą otuchę; słowem twierdzi izba, że ożywienie tej gałęzi przemysłu zapewnia nie tylko korzyści samemu przedsiębierstwu, ale będzie z pożytkiem dla całego kraju w ogóle.

Dnia 23. maja Felic Contimoni, biskup z Parmy, przybył do Tryentu i zamieszkał tymczasowie w klasztorze OO. Kapucynów. Mons. Contimoni należał do opozycyi biskupów, nie chcąc brać udziału w uroczystościach konstytucyi, które rząd sardyński nakazał, co też było powodem uwięzienia kilku biskupów. Unikając podobnego losu uszedł Mons. Contimoni najprzód do Mantuy, ztamtąd odjechał do Tryentu, gdzie mu ofiarowano przytułek.

Hiszpania.

(Mowa od tronu na zagajenie Kortezów. — Stan rzeczy publicznej. — Maroko spłaca koszta wojenne.)

Madryt, 25. maja. Jej Mość Królowa zagaiła dziś Kortezy następującą mową od tronu:

„Moi panowie senatorowie i deputowani! Z największą przyjemnością staję w waszem gronie, by zagaić sesyę na rok 1860.

Przy końcu ostatniej sesyi był naród zawikłany w wojnę, której wymagała koniecznie hańba wyrządzona jego sztandarowi. Ufni w słuszność naszej sprawy poruczyliśmy rozstrzygnięcie jej opiece Boga i niezachwianej waleczności armii; Bóg wysłuchał naszych życzeń i we wszystkich walkach odniosły zwycięstwo wytrwałość, waleczność i bohaterska odwaga armii. Flota dzieliła sławę armii. We wszystkich prowincyach półwyspu i kolonii, jak również w najodleglejszych okolicach świadczyły ofiary na ranionych i rodziny, pogrążone w smutku wypadkami wojny, o żywej i jednogłośnej sympatyi dla mężów, którzy w obronie honoru kraju szlachetnie krew przelewali. Zaszczytny pokój zakończył wojnę, a wracającą do kraju zwycięską armię przyjmowały wszystkie warstwy ludności z oznakami radości i wdzięczności. — Rząd mój nie zrobił żadnego użytku z nadzwyczajnych sum, które wotowały Kortezy. Korzyści uzyskane traktatem pokoju, który będzie wam przedłożony, wynagradzają ile możności wydatek skarbu i ofiary narodu. — Stosunki z innemi mocarstwami są zawsze przyjaźne. — Na mocy otrzymanego upoważnienia zawarł mój rząd z dworem rzymskim konwencyę, która przy zabezpieczeniu wszelkich widoków i zaspokojeniu sumienia ludności przyczyni się do powolnego rozwoju bogactwa narodu. Wspólny Ojciec całego chrześciaństwa podał mi przy tej sposobności nowe dowody swojej niezmiennej troskliwości o szczęście Hiszpanii i moje. — Mój rząd przedłoży wam konwencyę, zawartą z republiką mexykańską, by załatwić w pożądany sposób zatargi między obydwoma narodami. Ze względu na węzły, jakie łączą te dwa narody, będzie Hiszpania śledzić zawsze z udziałem nieszczęsne stosunki tego kraju. — Gdy moje królewskie i macierzyńskie serce składało dzięki Opatrzności za nową łaskę, jaką mi wyświadczyła, i za świetne zwycięstwo armii i marynarki, zakłócił zbrodniczy zamach radość powszechną. Powstanie przytłumione zostało w zarodzie. Wojska, które chciano oszukaństwem przywieść do zdrady; armia, która oczekiwała z niecierpliwością, by mogła walczyć w Afryce, jak również cały naród złożyły mi niezaprzeczone dowody wierności i przywiązania. A jak tylko zniknęło niebezpieczeństwo powstania, mogłam pójść za głosem mego serca i udzielić zupełnej amnestyi wszystkim politycznym zbrodniarzom i wychodźcom. — Mój rząd przedłoży wam budżet na rok 1861; rozpoznacie go, by przywrócić równowagę między przychodem i wydatkami. Również przedłożone wam będą rozmaite ustawy polityczne i kilka ważnych projektów administracyjnych.

Moi panowie senatorowie i deputowani! Spodziewam się, że prace wasze przyczynią się do dalszego podźwignienia pomyślności powszechnej. Od kilku lat rozwinęła się ona znacznie, ale wstrzymanie się na drodze ulepszeń naraziłoby na niebezpieczeństwo owoce ciężkich prac. Pierwszem życzeniem mego serca jest widzieć Hiszpanię bogatą, szczęśliwą i szanowaną w spokojnem używaniu instytucyi, których godną jest ze wszech miar. Ścisła jedność narodu z tronem, która zapobiega wszelkim rozdwojeniom, jest bezpieczną rękojmią przyszłości, wielkości i sławy Hiszpanii."

Zgromadzenie przyjęło tę mowę z okrzykiem: „Niech żyje Królowa!" poczem oświadczył prezydent, że sesya jest otworzona.

— *Journal des Débats* pisze: Obawa, co opanowała całą Europę, przejmuje i Hiszpanię. W tej chwili, kiedy nadeszło do Madrytu doniesienie z Tetuanu o ostatecznem zakończeniu układów z Maroko, zamyśla rząd hiszpański, jak donoszą kilka dzienników, pomnożyć swoją armię aż na 200.000 ludzi. Z korpusu 20.000 z tej armii odejdzie w załogę na wyspy Balearskie, obawia się bowiem rząd, jak się zdaje, ażeby te wyspy nie zechciały się przyłączyć do innego państwa. Tymczasem to zbrojenie się Hiszpanii budzi obawę w Portugalii, czego dowodzą lizbońskie dzienniki i ich namiętne obelgi. Pomawiają Hiszpanię, że może nie tyle jej chodzi o stratę Mahonu, jak o zdobycie Lizbony? — Ta dręcząca obawa świadczy, jak szczególniejszym jest moralny stan Europy dzisiejszej. Najdziwaczniejsze jednak z odwagi swej jest stronnictwo to na półwyspie iberyjskiem, coby chciało Hiszpanię wcielić do Portugalii.

Kongres deputowanych przyjął jednogłośnie wniosek, który wyraża, że O'Donnell, armia i flota w wyprawie afrykańskiej zasłużyli się wielce ojczyźnie.

— Depesza z Madrytu z dnia 29go maja potwierdza wiadomość, że Maroko chce zaraz spłacić pewną część kosztów wojennych, które przyjęło na siebie tytułem wynagrodzenia.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Odkrycie spisku knutego. — Aresztacye.)

Londyn, 31. maja. Królowa położyła wczoraj w Whippingham, małej wiosce 8 mil od Osborne oddalonej, dokąd rodzina królewska jeździ zwykle na nabożeństwo niedzielne, kamień węgielny do nowego kościoła. — Książę małżonek zezwolił położyć kamień węgielny pod gmach: *Dramatic College*, a jutro odbędzie się ta uroczystość. — Niektórzy ministrowie, którzy bawili przez czas zielonych świąt na wsi, powrócili wczoraj do stolicy, między innymi minister spraw wewnętrznych, minister wojny i minister kolonialny. Lord Palmerston i lord John Russell spodziewani są dzisiaj na powrót.

— Wszystkie niemal przyrządy telegraficzne ucierpiały przez panujące ostatnich dni burze. Lina jednak podmorska nie ucierpiała, i na tej drodze doszła wiadomość do Londynu, że w mieście Dundalk aresztowano dnia 26. maja wiele osób, które miały knuć tajemne spiski. Nikt nie wie dotychczas, czy należeli do starego klubu tak nazwanych oranżystów, czy też do nowszego fenixów. Aresztowania odbyły się w wielkiej cichości, i chodzi pogłoska, że rząd ma w ręku dowody kompromitujące nawet znakomite osoby.

— Wiadomości o aresztowaniach w Dundalk w Irlandyi potwierdzają się. Liczą dotychczas 11 aresztowanych, między tymi jednak nie wymieniają dotychczas żadnej znakomitości. Są to wyrobnicy, którzy, o ile się zdaje, należeli do towarzystw bezprawnych, pomimo że duchowieństwo katolickie kilkakrotnie ich ostrzegało.

Francya.

(Książę Hieronim zasłabł. — Stan zdrowia księcia Hieronima. — Wiadomości bieżące. — Cesarz do Lyonu. — Komisarze sardyńscy. — Misya abisyńska. — Doniesienia z Kochinchiny. — Obrady w senacie.)

Paryż, 31. maja. Książę Jerome (jak doniesiono telegrafem), zachorował tak niebezpiecznie w Villegenis, że powątpiewają o jego wyzdrowieniu. Buletyny donoszą, co następuje: „Villegenis, 28. maja. Dziś wieczór o godzinie 9tej tknięty został Jego cesar. Wysokość książę Jerome Napoleon apoplexyą mózgu z utratą przytomności i mowy i odjęciem władzy w prawej stronie. Około godziny $2^1/_2$ stan zdrowia wcale się nie polepszył. — We środę 30. maja około godziny $6^1/_2$. Jego cesar. Wysokość zaczyna rozpoznawać, jak się zdaje, lepiej, co się koło niego dzieje, jednak symptoma apoplexyi trwają ciągle. Zapytany odpowiada krótko tylko i najczęściej niezrozumiale, wzrok jednakże jest już pogodniejszy i puls bije silniej."

— Ostatni buletyn księcia Hieronima tak opiewa: „$6^1/_2$ godzina rano. Stan zdrowia Jego cesarzew. Mości ciągle zatrważa." Do dzisiaj wieczór nowych buletynów nie rozdawano. Księżna Klotylda odwiedzała dzisiaj księcia o godzinie 11tej. Obawiają się zgonu co chwila. Także Cesarz i Cesarzowa odwiedzali go o 3ciej godzinie. Cesarz wyjedzie, jak zamierzał, do Lugdunu. Dwór jednak zaniecha, jak się zdaje, odjazdu do Fontainebleau.

Senator Laity odjechał wczoraj do Nissy. — Mówią o przybyciu p. Filangieri do Paryża. — Zbrojenie się Hiszpanii zwraca na siebie uwagę rządów. Posłowie angielski i francuski panowie Buchanan i Barrot, zawezwani od swych rządów, wyjeżdżają do Londynu i Paryża na ustną konferencyę.

— Cesarz w przyszły piątek odjeżdża do Lugdunu, dla odwidzenia matki Cesarza rosyjskiego, która jutro rano na rosyjskiej fregacie „Olaf" z Nisy do Marsyli przybędzie, zkąd niezwłocznie uda się w dalszą podróż do Lugdunu, ale niewiadomo jeszcze czy Cesarzowa Eugenia będzie towarzyszyć. Cesarz jedzie inkognito i powraca w niedzielę rano do Paryża. — Wielka księżna rosyjska Marya (Księżna Leuchtenberg) przybyła tu wczoraj wieczór.

Komisarze sardyńscy, z poleceniem załatwić sprawę względem długu państwa Sabaudyi przybyli tutaj i przyjmował ich minister Thouvenel.

W skutek przyłączenia Sabaudyi, do Francyi będzie Grenoble głównem miastem nowego oddziału terytoryalnego, którego komendantem zostanie jenerał dywizyi Bourbaki, teraźniejszy komendant 5. dywizyi piechoty w armii włoskiej. P. Russel kapitan fregaty i szef misyi francuskiej do Abisynii, został mianowany kapitanem floty. Cesarz postanowił utworzyć na morzu czerwonem francuską dywizyę okrętową. Rząd zamierzył posłać królowi Abisynii kilku instruktorów, by mu formowali wojsko. Francya wyprawia także do tego kraju stałego ajenta dyplomatycznego, chcąc z Abisynią w stanowczych pozostawać stosunkach.

— Z Kochinchiny przychodzą bardzo smutne wieści. Chrześcianie cierpią w całem państwie okropne prześladowanie, z wyjątkiem w Sajgon i okręgu tego miasta, gdzie załoga francuska. Turo stoi opuszczone zupełnie. Chrześcian Anamitów zabijają, palą i męczą. W dziesięciu miesiącach zginęło do 15 księży krajowców męczeńską śmiercią. Król jak się zdaje, postanowił z nienawiści do Francuzów i Hiszpanów wytępić wszystkich chrześcian, i mówi w jednym z swoich edyktów: jeżeli nie będzie chrześcian, nie będą i Francuzi mieli po co przybywać do nas. W kraju panuje wielki głód.

Senat obradował wczoraj nad petycyą względem ustalenia prawnego stanu kongregacyi i stowarzyszeń religijnych. Sprawozdawca p. Dupin proponował, żeby tę petycyę udzielić ministrom spraw wewnętrznych, oświecenia i sprawiedliwości. W czasie obrad wniosło kilku senatorów porządek dzienny, który jednak senat ilością 69 głosów przeciw 28 odrzucił. Petycya została odesłaną do ministra spraw wewnętrznych.

Belgia.

(Król odjechał do Londynu.)

Bruxela, 31. maja. Król w towarzystwie hrabiego Flandryi, odjechał wczoraj na Ostende do Londynu, gdzie zamierza zabawić przez 2 tygodnie.

Szwajcarya.

(Czynności w radzie związkowej. — Zgodzenie stronnictw w Tessynie.)

Berna, 22. maja. Rada federacyjna zezwoliła na wczorajszem posiedzeniu na sprawozdanie departamentu politycznego z czynności urzędowych z r. 1859. Na ten czas jak wiadomo przypadają dyplomatyczne układy względem wojny włoskiej i początek kwestyi o Sabaudyę.

— Pojednawcze kroki, chcąc pogodzić stronictwa w Tessinie, nie udały się. Wielka rada zniewoloną się zatem widziała obwie-

ścić ogólną amnestyę za wszystkie przestępstwa polityczne dawniejsze i nowsze, i zaniechała wszelkich kroków śledczych.

Niemce.

(Książę Regent pruski z powrotem.)

Berlin, 31. maja. Jego Królewiczowska Mość książę rejent powrócił dzisiaj z Baden-Baden i zamyśla odwiedziwszy wprzód prowincyą Prus udać się znowu dnia 9. b. m. do Baden-Baden a ztamtąd do wód w Kissingen.

Szwecya i Norwegia.

Chrystyania, 26. maja. Posiedzenie sejmu dnia 23. b. m. zamknięto odczytaniem mowy królewskiej odczytanej przez radcę państwa Petersena, następującej treści:

„Dobrzy panowie i mężowie norwescy!

Sam pod porę nie mogąc zamknąć osobiście posiedzenia wasze, szlę wam niniejszem moje serdeczne pozdrowienie, i z żywem uczuciem wdzięczen jestem uprzejmemu zaufaniu, z jakiem mię przyjął szesnasty z kolei sejm — ten sam, na którego ręce złożyłem przysięgę jako Król norweski i który wkrótce przez deputowanych swoich świadkim będzie uroczystości, (koronacyi królewskiej w Drontheim 5. sierpnia,) którą węzeł między mną a wiernym ludem norweskim aktem kościelnym zostanie uświęcony. — Wasze staranie, równie jak moje, zmierza rozważnie lecz bez wszelkiej zwłoki ku podniesieniu duchowego i materyalnego dobra narodu, i rad wyznaję, iż to coście w ciągu tej sesyi uradzili w tej mierze, nie małej jest wagi. — Przyzwolenia, które podawał sejm na rozmaite potrzeby państwa, dowodzą, że umiał pojąć wymagania, które rodzi coraz bardziej rozwijające się nasze życie polityczne; patrząc jak oraz zmniejszały się dochody państwa, co było skutkiem zaszłych w świecie handlowym niepomyślnych wypadków. Możemy się jednak spodziewać, za szkodliwy ich skutek zniknie niebawem i że przeszkody, tamujące czas jakiś nasze źródła zarobkowe, będą usunięte. — Miło mi było, że na mojej i małżonki mojej koronacyi w Sztokholmie widziałem deputowanych sejmu norweskiego. Częste zbieranie się światłych mężów i patryotów obudwu krajów, przyczyni się nie mało do utwierdzenia obopólnego zaufania, które jest najlepszą podporą zjednoczenia. — Przyjęciem przedłożonego przeze mnie projektu względem wzajemnie przewożonego obrotu towarami między Norwegią i Szwecyą, przyczyniliście się do rozwoju materyalnych stosunków, wspólnych obudwóm bratnim narodom. — Błagam nieba, aby błogosławiło krajowi norweskiemu i jego mieszkańcom, i zostaję dla was moi dobrzy panowie i mężowie norwescy, wszystkich w obec i dla każdego z osobna, pełen królewskiej łaski i życzliwości.

Dan w zamku Sztokholmskim 18. maja 1860.

Karol."

Rosya.

(Sprawa oryentalna.)

Journal de St. Petersburg wyraża się co do sprawy oryentalnej w ten sposób półurzędowy:

Oświadczenia księcia Gorczakowa, zdaje się że mocno dotknęły W. Portę. Mamy telegram, z protestem Sułtana; sądźmy że protest ten wtedy tylko mógłby mieć znaczenie, gdy przyjmiemy, że mocarstwa uznawszy powagę artykułu 9. w paryskim traktacie z 30. maja 1856, uroczyście się zobowiązały, nigdy na przyszłość nie troszczyć się o los chrześciańskich ludów podległych berłu W. Porty, jakikolwiek jej byłyby rządy. Wszakci to byłoby całe niedorzecznością. Oświadczenia księcia Gorczakowa uczynione były w duchu godnym wieku cywilizacyi i pokoju. Zaś Porcie wolny będzie protest, jeśli Europa zawezwaną zostanie, nie ażeby wchodziła w stosunki Sułtana z jego poddanymi, ale ażeby rozeznała jak w Konstantynopolu dotrzymują się zobowiązania i przyrzeczenia dane mocarstwom.

Azya.

(Ultimatum Anglii i Francyi.)

Według doniesień chińskich, stawiła Anglia i Francya następujące ultimatum:

Dokładne wyświecenie postępowania w zeszłym roku Chińczyków nad Pejho; ratyfikacyę wszystkich stypulacyi w traktacie Tientsinskim; zachowanie prawa utrzymywać stałego posła w Pekinie zaś annhilacya warunkowego zrzeczenia się lorda Elgin w tej mierze; zwrot kosztów za zniszczone pod Taku angielskie okręta; wynagrodzenie kosztów wydanych na siły zbrojne chcąc wymusić ratyfikacye traktatu, jakoteż zwrot kosztów za poniszczone w Kantonie majątki cudzoziemców; przyjęcie posłów w Pekinie; odstąpienie miast Taku i Tientsinu w gwarancyę dotrzymania warunków traktatu; wysłanie komisarza do przyjęcia posłów z pełnomocnictwem, któreby gwarantowało ratyfikacyę cesarską na wszystko to w czem się z posłami zgodzą; wreszcie niezawodne przyzwolenie na te żądania, pod zagrożeniem zerwania wszelkich układów.

Afryka.

(Kanał sueski.)

— O robotach przy kanale suezkim piszą do gazety *Times* z Alexandryi, dnia 11. maja:

„Na pozór idą roboty przedsiębiorcze w puszczy Suezkiej, każdy tu jednak wie, że wcale nie pospieszają. Nawet przyjaciele pana Lesseps omijają ile możności rozmowy o tym przedmiocie."

Utrzymują, że na pelusyńskim krańcu kanału wybudowano tymczasową groblę z pomostem ladowniczym i wieżę z latarnią, jakoteż wiele chat dla robotników. Zkądinąd znowu donoszą, że trudności przy najmniejszej nawet pracy są niezmierne. Tak naprzykład musiano zarzucić kilka nowozałożonych pieców wapiennych, bo zasypywał je piasek tak jak zasypuje szybko wszystko, co mu w puszczy stoi na drodze. Musiano również zaprzestać budować wodociągi i spusty, bo wszystka woda po krótkim biegu wsiąknęła w piasek. Rząd egipski zdaje się nie dopatrywać tego, że roboty idą, pozwala jednak wprowadzać bez cła materyał i brać kamienie z rządowych kamieniołomów, a wszystko i wbrew oświadczeniu, że nie dozwoli budowy, póki Porta nie zatwierdzi. Kto wie, czy ta ugłość nie będzie jeszcze kiedyś przyczyną kłopotów dla wicekróla."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 2. czerwca. *Patrie* donosi: Z Palermu otrzymaliśmy wiadomość, że Garibaldi uformował w krótkim czasie znaczną artyleryę i utworzył bateryę oblężniczą, która 28. maja zrana rozpoczęła ogień. Nazajutrz miał przypuścić szturm i objąć dowództwo nad pierwszą kolumną szturmową.

Wieczorne dzienniki paryskie podają następujące ostatnie wiadomości z Palermu: „Rezultat szturmu z 28. maja na fortyfikacye Palermu nie jest jeszcze znany. Depesza donosi, że dnia 29. były jeszcze forty od strony morza w ręku wojsk neapolitańskich. W Neapolu były już wiadome wypadki z 27go i 28go maja, i sprawiły wielkie wrażenie; ale miasto było spokojne."

Ostatnie depesze z Neapolu na Paryż zapewniają, że po naradzie, jaka odbyła się na pokładzie angielskiego okrętu między jenerałem Lanzą i „komitetem powstańców" pod prezydencyą Garibaldego (podług innej wiadomości zwie się ten komitet „wydziałem prowizorycznym" i składa się z 15 członków), podpisana została kapitulacya z warunkiem, że załoga Palermu w liczbie 25.000 ludzi wyjdzie z miasta z wszelkiemi honorami wojskowemi i z całym materyałem wojennym wsiądzie na neapolitańskie statki wojenne.

Wiadomości o śmierci Nina Bixia zaprzeczają z Genuy. Sardyński poseł w Neapolu p. Villamarina miał podług doniesień piemonckich doznać wielkiej zniewagi od Lazaronów.

Medyolan, 3. czerwca. *Perseveranza* podaje szczegóły zajęcia Palermu i donosi, że jenerał Salzana wzięty jest w niewolę.

Genua, 2. czerwca. W ostatniej demonstracyi w Neapolu mieli udział tylko mieszczanie w liczbie do 400, szlachta i pospólstwo nie mieszali się do tego. — Mówią że poseł rosyjski radził rządowi, nadać ludom konstytucyę podobną sardyńskiej, ale rząd neapolitański nie usłuchał tej rady. Konferencye ministeryalne są prawie nie ustające. — Wojska król. w Palermie oszańcowały się w warownych pozycyach i tak się trzymały, że Garibaldi był zmuszony przyjąć propozycyę 48 godzinnego zawieszenia broni, w Mesynie niema widoku, żeby się powiodło powstanie.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 5. czerwca. Na wczorajszy targ przypędzono 150 wołów, mianowicie z Rozdołu 7 sztuk, z Rykowa 17, z Żółkwi 19, z Pomorzan 25, z Lesienic 30, z Dawidowa 32 i z Kamionki 20 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 144 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 300 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju. 60 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 360 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju, kosztowała 75 zł. Cena przeciętna była za sztuke szacowaną na 340 ℔ mięsa i 51½ ℔ łoju, 66 zł. 25 c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5 czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Bogdan Hip, c. k. kap., z Zadwórza. — Mokrański Em., z Kryszczatyka. — Pajgert Ad., z Sidorowa. — Małachowski Zyg., z Tustoług — Wiśniewski Henr., z Dobrzan.

Hotel europejski: Poten Fryd., z Łahodowa. — Poten Kar., z Olszanki.

Hotel Langa: Leo Julius, c. k. urzędnik, ze Stebnika. — Kaweńko Bazyli, z Kiszenewa. — Bocheński Rom., z Jezierzan.

Hotel angielski: Serwatowski Woje., z Rajtarowiec. — Serwatowski Maciej, z Tarnopola. — Torosiewicz Jan, z Ulicy.

Hotel Kubna: Sękowski Józef, z Sanoka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. czerwca.

PP. Herman Lucian, do Rzepniowa. — Augustynowicz Sew., do Kniażego. — Hr. Zamojski Ksaw., c. k. rotm., do Przeworska. — Hr. Zamojski Józef, c. k. porucznik, do Wiednia. — Weite Józef, c. k. pens. radca wyż. sąd. kraj., do Wiednia. — Kretzer Jan, c. k. major, do Czerniowiec. — Tyszkowski Antoni, do Michałówki. — Tyszkowski Jan, do Kalnego. — Chwalibóg Jan, do Lipowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.89	+ 14.0°	77.8	zachodni	sł.	jasno
2. god. po p. ł.	324.15	+ 21.6°	50.5	"	mi.	pochmurno
10. god. wiecz.	324.81	+ 15.1°	84.5	"	ci.	"

Kurs lwowski.

Dnia 5. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	17	6	23
Dukat cesarski	„ „	6	19	6	24
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	10	70	10	87
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	8	2	10
Talar pruski	„ „	1	98	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	-
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	55	85	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	50	72	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	50	79	50

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5 czerwca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.40 Metaliki po 5% za 100 zł. 69 10; po $4\frac{1}{2}\%$ za 100 zł. —.— ; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier .—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 861 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 186.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113 —. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 131 75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.-.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.23, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 2. czerwca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65.—	65 25
Z pożyczki narod. po 5%	79 —	79.20
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.—	98 —
Metaliki po 5%	69 —	69 20
dtto. „ $4\frac{1}{2}\%$	61.25	61.50
dtto. „ 4%	54.75	55.—
dtto. „ 3%	41.—	41 25
dtto. „ $2\frac{1}{2}\%$	34 50	34.75
dtto. „ 1%	13 80	13.90
Przez. do wylos. z r. 1839	124.50	125.—
„ 1854	100.25	100.50
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	—.—	66.—
„ $4\frac{1}{2}\%$	—.—	58.—
„ 4%	—.—	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3\frac{1}{2}\%$	—.—	46.-
„ 3%	—.—	58.—
„ $2\frac{1}{2}\%$	—.—	56.—
„ $2\frac{1}{4}\%$	—.—	50.—
„ 2%	—.—	45 —
„ $1\frac{3}{4}\%$	—.—	39.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	—.—	66.—
„ $4\frac{1}{2}\%$	—.—	58.—
„ 4%	—.—	53.—

B. Krajów koronnych	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	93.50	93.-
Węgier	73.50	74.—
Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	71 75	72.—
Galicyi	72.—	72 50
Bukowiny	69.50	69,75
Siedmiogrodu	69.25	69.75
innych krajów kor.	89.—	93.—
Z klauz los. r. 1867	—.—	—.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	-.—
Wen. pożyczka z r. 1859	80.50	80.75

	pien.	towar.
Dług Tyrolu po 5%	—.—	66.—
„ 4%	—.—	63.—
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}\%$	—.—	46.—
„ 3%	—.—	38.50
„ $2\frac{1}{2}\%$	—.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	—.—	26.50
„ $1\frac{3}{4}\%$	—.—	22.50

2. Stan oblig. domestykalн.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}\%$ za 100 zł.	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{4}\%$ za 100 zł.	—.—	—.—
„ 2% za 100 zł.	—.—	—.—
„ $1\frac{3}{4}\%$ za 100 zł.	—.—	—.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	854.—	856.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183 70	183.90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	5[illegible]6 —	[illegible]7.—
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1864 —	1 66
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	267.—	267 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	188 25	188.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	130 —	130 25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	126.—	126.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	157.—	158 —
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 80 zł. (40%)	128.50	129.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	24.—	26.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k.	55.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	640.—	660.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
z wpłatą 60 zł, (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	443.—	444.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	190.—	200.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	340.—	350.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	101.—	102.-
10 „ 5%	98.—	98 50
przeznacz. do los. po 5%	93.75	94 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	89 50	89 75
Gal. Tow. kred. po 4%	84.—	84.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135.—	136.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134.50	135.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	85.—	86.-
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	105 50	105 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103 25	103.75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w.a.	—.—	—.-
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.25	38.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	85.50	86.50
Salma „ 40 „ „	40.—	40.50
Palfiego „ 40 „ „	37.50	38.—
Clarego „ 40 „ „	36.75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38.—	38.50
Windischgrätza 20 zł. „	23.50	24.—
Waldsteina 20 „ „	27.50	28.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	113.25	113.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	113.75	113.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	100.35	100.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.80	—.—
Londyn za 10 ft. szt	—.—	132.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	52.60	52.60
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	52.65	52 65
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piastr. woł.		—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.	
Dukaty ces. men.	6 zł. 27	c.
dtto. pełnej wagi	6 „ 27	„
Korona	18 „ 18	„
Półkorona	— „ —	„
Napoleondor	— „ —	„
Rosyjski impery.	— „ —	„
Kurs korony w c k. kasach	13 zł. 50	c.

KRONIKA.

(Wiadomości lokalne.) C. k. dyrekcya policyi jako zwierzchność karna skazała na kary pieniężne w miesiącu maju r. b. za przekroczenie przepisów meldunkowych: Tytusa L.; Marye hr B.; Teklę J.; Letycyę W.; Szymona K.: Teklę M.; Antoniego P.; Karola K.; Maryę M.; Salomee W., i Teodora S.; za znieważenie niedzieli: Wawrzyńca S.; Marcina B.; Benischa M; Josla H.; za przekroczenie przepisów względem zamykania lokalu w porze nakazanej; Mendla S.; Symche K., i Marcina J. Te kwoty pieniężne przypadają na rzecz miejscowych funduszów dla ubogich. — Za przekroczenie porządku jazdy skazano parobków fiakierskich: Wawrzyńca F.; Mikołaja B. i Mikołaja R. na karę cielesną.

1. Dnia 3. maja b. r. znaleziono na Zniesieniu zwłoki żydowskiego wyrobnika Icka N. zmarłego nagle z powodu używania nad miarę trunków spirytusowych.

2. Dnia 4. maja b. r. wystrzelił żartem z pistoletu czeladnik nożownika Justyn N. i zranił lekko służącę Annę Cz., zato uwięziony i oddany do sądu karnego.

3. Dnia 13. maja z. m. wybuchł w magazynie mąki piekarza Ferdynanda Z. zapewne przez nieostrożność czeladzi ogień, przyczem częścią spaliło się wiązanie dachowe, częścią musiano je rozrzucić.

4. W zeszłym miesiącu odkryto pewne oszukaństwo, którego się już po dwakroć ten sam sprawca niejaki Feiwel K. dopuszczał.

W tutejszej c. k. głównej kasie funduszu indemnizacyjnego przy wywołaniu dnia 4. listopada z. r. nazwiska Botwin (tutejszego faktora), który zapewne przesłyszał swe nazwisko, udał się za niego pewien młody nieznany izraelita i oszukańczym sposobem podniósł za 5 sztuk kuponów po 25 zł. w. a. kwotę 125 zł. w. a. Oszustwo to, które wówczas wypadło dla niego pomyślnie, nadało mu odwagi spróbować powtórnie swego szczęścia w tej kasie; jakoż podniósł w samej rzeczy dnia 11. maja b. r. na imię Mojżesza Bernstein (tutejszego kupca) kupony w kwocie 127 zł. 50 c. w. a. i oddalił się z niemi. Lecz tą razą nie udało mu się, bo przytrzymany z kuponami został oddany do władzy karnej.

5. W nocy z 22. na 23 maja b. r. skradziono z kantorowego pokoju fabrykanta likworów Franciszka Hermana Viebig pod nr. 358 w mieście żelazną skrzynię kasową, w której było gotówką częścią w banknotach, złocie i srebrze około 1800 zł. w. a. dalej mnóstwo akceptów wexlowych, dokumentów i rozmaite notaty kupieckie.

Dziwić się potrzeba zuchwałości z jaką sprawcy wykonali tę kradzież. Wdarli się do kantoru oknem od ulicy naprzeciw gmachu teatralnego i tym samem oknem wydostali skrzynię wagi przeszło 3 cetnary. Do zastanowienia prawdziwie jak w miejscu prawie najludniejszem, gdzie do północy niemal ludzie przechodzą, złodzieje takiej kradzieży bez dostrzeżenia dopuścić się zdołali. Skrzynię tę powiodło się odszukać, znaleziono ją w stawie pełczyńskim, a w niej około 120 zł. gotówką, przytem wexle i dokumenta. Ale ze sprawców nie ujęto żadnego.

6. Elżbieta L. wieku około 18 lat, służąca została dnia 30. z. m. apoplexyą tknięta

7. W nocy na 30. z. m. umarł nagle tknięty apoplexyą tutejszy miejski rzeźnik Józef O.

(Wiadomości z prowincyi. — Pożar z piorunu. — Burza z piorunu. — Burza z gradem.) Dnia 17. z. m. około 3. godziny z południa uderzył piorun w stajnię dworską w Kopeczyńcach w obwodzie czortkowskim i spalił ją do szczętu, przyczem zginęło także w płomieniach cztery sztuk bydła rogatego. Deszcz nawalny i spieszny ratunek ocaliły resztę budynków folwarcznych od zniszczenia

Większe jeszcze nieszczęście donoszą z Nowegosioła w obwodzie tarnopolskim Dnia 15. z. m. między 1. i 2. godziną z południa nawiedziła straszna burza z gradem wsie Toki, Hołostki, Koszlaki, Hniliczki, Worobijówkę, Pieńkowce, Medyn, Hołoszyńce, Koziary i Nowesioło, a po części także Skoryki i Klimkowce. Zasiewy ozime osobliwie żyto zniszczały całkiem, a z bydła rogatego i owiec udusiło się w błocie lub utonęło w samych Hołostkach 102 sztuk. Pola okryte były warstwą lodu jak w zimie a po dołach i rowach leżał grad jeszcze 16. zrana.

(Stan zarazy bydła w Multanach.) Podług raportu konzularnego z 17 z. m. przygasa stopniowo zaraza bydła rogatego w Multanach, i tylko jeszcze w następujących miejscach znajdowała się nieznaczna liczba chorego bydła: w dystrykcie Roman we wsi Baloszestie; w dystrykcie Niamz we wsiach Balczestie Borlestie i Graszeu; w dystrykcie Dorohoje we wsi Hawerni; w dystrykcie Jas we wsi Manszestie, i w dystrykcie Bartan we wsi Blastestie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.